

Szkic programu AKO

(stan po spotkaniu w Sejmie RP z posłami PiS)

Zasadnicze cele o charakterze porządkującym w latach 2016-2010

Szkolnictwo wyższe i nauka.

1. Ustabilizowanie sytuacji finansowej uczelni publicznych poprzez – na przykład – zamrożenie dotacji dydaktycznej do roku 2018 na poziomie roku 2015. (Precyzyjniej - **zamrożenie udziału poszczególnych uczelni** w ogólnej dotacji dydaktycznej na poziomie roku 2015.) Być może z jakimś rygiorem – np. w przypadku spadku liczby studentów o (powiedzmy) 10% MNiSW zastrzega możliwość rewizji dotacji dydaktycznej.
2. Przywrócenie związkom zawodowym uprawnień – odebranych w 2014 roku - do zawierania ponadzakładowego układu zbiorowego z ministrem nauki i szkolnictwa wyższego.
3. Zapewnienie systematycznego **wzrostu dotacji dydaktycznej i statutowej** z budżetu państwa szkolnictwa wyższego - opracowanie strategii zwiększenia finansowania.
4. *Poważne zwiększenie finansowania programów wsparcia jakości badań naukowych, w tym środków finansowych dysponowanych poprzez krajowe naukowe ośrodki wiodące. (do dalszej dyskusji)*
5. Dokonanie korekt ustawowych (a w nieodległej perspektywie **napisanie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym**) i zmian w zarządzaniu uczelniami, które pozwolą na znaczne zmniejszenie obciążeń dydaktycznych i administracyjnych kadry akademickiej i naukowej oraz odnoszenie wynagrodzeń pracowników uczelni publicznych do średniej w gospodarce narodowej (do czasu zawarcia PUZP).
6. Upowszechnienie przechodzenia badaczy akademickich i naukowych na etaty opłacane w całości z grantów przez nich wykonywanych, przy całkowitym lub częściowym zwolnieniu z obciążeń dydaktycznych lub administracyjnych.
7. Uporządkowanie systemu stypendialnego (w tym powrót do zasady, że stypendium można pobierać tylko na jednym kierunku studiów), przy równoczesnym zwiększeniu wysokości stypendiów.
8. Należy wspierać niepopularne, ale ważne społecznie kierunki studiów poprzez zwiększenie subwencji dydaktycznej kierowanej do **wszystkich uczelni publicznych** kształcących studentów na tych kierunkach.
9. *Włączenie szkolnictwa wyższego do sfery budżetowej (do dalszej dyskusji).*

Uzasadnienie: realizacja celów 1 i 2 powinny prowadzić do powstania mechanizmu samoistnego wzrostu wynagrodzeń pracowników akademickich. Znaczna część kadry akademickiej odejdzie bowiem na emeryturę w tym czasie. Zagwarantowanie stałego finansowania (zwiększanego

przynajmniej w stopniu uwzględniającym inflację) może doprowadzić do kilkunastoprocentowego wzrostu wynagrodzeń, niezależnie od płacowych inicjatyw rządowych, przy utrzymaniu niezbędnego poziomu zatrudnienia młodych pracowników. **Jest duża szansa – w przypadku zwiększenia dotacji dydaktycznej o około 20% ponad poziom inflacji - że w roku 2020 Polska wejdzie na światowy rynek pracodawców w zakresie nauki. Pociągałoby za sobą z jednej strony ograniczenie „drenażu mózgów”, a z drugiej – przyciąganie dobrych naukowców z zagranicy.**

Być może pożądanym jest szybkie wprowadzenie tzw. stanu spoczynku dla profesorów tytularnych pod pewnymi dodatkowymi warunkami.

Wzrost wynagrodzeń i otwarcie na świat powinny - w połączeniu ze stosownymi inicjatywami w zakresie punktów 3, 4 i 5, oraz z możliwościami administracyjnego kształtowania płac, jakie stworzy ministrowi przywrócić rozwiązanie z punktu 2 - zwiększyć efektywność pracy kadry akademickiej i badawczej, i poprawić pozycję polskiej nauki w świecie.

Nauka i badania rozwojowe.

Cechą niezmienną Polski w ostatnich 10 latach (a w znacznej mierze w ostatnich 25 latach) jest niedofinansowanie nauki i badań rozwojowych. Nakłady budżetowe są 2-3 krotnie mniejsze (liczone w proporcji do PKB – ok. 0.3 do 0.4%) od przodujących państw. Nakłady gospodarki na BR są z kolei dziesięciokrotnie mniejsze – znowu w proporcji do PKB (0.3-0.5%) – niż w krajach takich jak Korea Południowa czy Finlandia. Wydatki Volkswagena na BR przewyższają pięciokrotnie całość nakładów budżetowych na BR w Polsce. Najbardziej innowacyjna polska firma w 2012. – rzeszowskie Asseco – przeznaczyła na BR 500 (pięćset razy) mniej niż Volkswagen.

Fundamentalna rola nauki jako gwaranta postępu cywilizacyjnego i technicznego kraju pozostanie jedynie życzeniową konstatacją, jeżeli nie zapewnione zostaną niezbędne warunki dla jej rozwoju i wykorzystania. Analiza warunków pozyskiwania wiedzy (badania naukowe) i czynników determinujących jej praktyczne spożytkowanie stanowić musi podstawę do, po pierwsze, działań skutkujących w maksymalnym stopniu wykorzystaniem potencjału intelektualnego i narzędzi badawczych i zrównoważonego rozwoju dyscyplin naukowych, a po drugie, wskazania mechanizmów implantacji wartościowych wyników z poziomu badawczego do praktyki gospodarczej. Znajomość obecnego, dalekiego od oczekiwanego, stanu nauki polskiej i jej skuteczności gospodarczej wymaga działań, których podjęcie proponujemy w tym dokumencie. Niektóre z nich winny mieć charakter doraźny i decyzjami administracyjnymi mogą być niezwłocznie podjęte. Niektóre, zwłaszcza te związane z współpracą na linii nauka – gospodarka (przemysł), wymagają dłuższej perspektywy czasowej. Wymagają bowiem odtworzenia instytucji dedykowanych implementacji wyników badań i bazujących na dużej już grupie dobrze przygotowanych do takich zadań absolwentów wyższych uczelni (nowe miejsca pracy). Wymagają również stworzenia bodźców zainteresowania jednostek gospodarczych polską myślą techniczną i polskimi rozwiązaniami.

Podstawowe cele na lata 2016-2020 to

1. Znaczące zwiększenie nakładów budżetowych (co najmniej podwojenie do roku 2020) naukę i BR.
2. **Zagwarantowanie niezbędnych publicznych środków finansowych na działalność statutową dla uczelni i jednostek naukowych.**
3. **Znaczące zwiększenie budżetów NCN oraz NCBiR.** Zapewnienie transparentności przyznawania w drodze konkursów środków na badania oraz rozliczania ich wykorzystywania i ocenę uzyskanych efektów. Konieczna jest reforma wewnętrzna NCN.
4. *Ulgi podatkowe dla firm z tytułu przeznaczenia środków na sferę B-R. Stworzenie spójnego systemu mechanizmów stymulacji zapotrzebowania przedsiębiorców na prace badawcze i innowacje: ulgi podatkowe (np. odpis z CIT) w podatku dochodowym na fazę B+R, umarzalne częściowo kredyty na fazę W (wdrożeniową), zawierającego istotne i rzeczywiste preferencje dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw. (Zgoda co do zasady, ale szczegółowe rozwiązania wymagają dalszej dyskusji.)*
5. **Doprowadzenie do zwiększenia zatrudnienia w sektorze BR o co najmniej 50 tys. pracowników badawczych, głównie w prywatnych jednostkach badawczo-rozwojowych.**
6. **Odbudowa jednostek badawczo-rozwojowych w przemyśle i w gospodarce.** Rząd powinien stworzyć mechanizmy – wymienione w punkcie 2 i inne – skłaniające przedsiębiorców do inwestowania we własne ośrodki badawcze. Należy stworzyć warunki wzrostu istniejących Instytutów Badawczych. Konieczne jest opracowanie systemu oceny instytutów badawczych odpowiadającej temu, do czego zostały powołane i czym faktycznie się zajmują. 80% wdrożeń innowacyjnych w Polsce jest dokonywanych przez instytuty badawcze. Zdolni i ambitni absolwenci uczelni powinni być zachęcani - np. poprzez system stypendialny - do zatrudnienia w instytutach badawczych i rozwojowych na stanowiskach odpowiadających ich kwalifikacjom i możliwościom twórczym.
7. *W instytutach PAN system wynagrodzeń pracowników mianowanych powinien być kształtowany według zasad i wskaźników przyjętych w szkolnictwie wyższym. Należy zlikwidować zjawisko pracy na więcej niż jednym etacie. Należy dokonać reorganizacji PAN. (Do dalszej dyskusji.)*
8. Zmiana ustawy Prawo Zamówień Publicznych, tak aby zlikwidować istniejące bariery w zakresie inwestycji naukowych i rozwojowych.

Uzasadnienie. Pozycja Polski w rankingach innowacyjności spada od dziesięcioleci. Iluzją jest wiara w bez kosztową zmianę tego stanu rzeczy. Liczba 50 tysięcy pracowników wymieniona jest w punkcie piątym nieprzypadkowo – o 50 tys. właśnie spadło zatrudnienie w instytutach badawczych (dawniejszych JBR) w ostatnich 25 latach.

Pragnę wyrazić tutaj własne przekonanie (EM) – oparte na serii rozmów i spotkań, jakie przeprowadziłem w latach 2012-13 - że środowisko naukowo i akademickie nie jest w gruncie rzeczy kompetentne w kwestiach wdrażania innowacyjności. Należy odwołać się do środowisk

istniejących Instytutów Badawczych oraz do środowisk polskich działaczy gospodarczych. AKO (KSN NSZZ „Solidarność”) może (mogą) pełnić rolę inspiratorską.